



BRAK PARKINGÓW – ZMORA KIEROWCÓW

(Zawiercie) Brak miejsc parkingowych w coraz większym stopniu blokuje rozwój centrum Zawiercia. Szczególne trudności mają kierowcy szukający miejsc parkingowych w okolicach dworca PKP i osiedla Żabki.

Na ulicy 3 Maja, od dworca PKP do przejścia podziemnego, każdego dnia parkuje ok. 100 samochodów. Ten największy w Zawierciu parking publiczny w centrum miasta jest jednak permanentnie zablokowany. Każdy kto wjeżdża w ul. 3 Maja, wie, że znalezienie tu wolnego miejsca na samochód graniczy z cudem. Powód? Zbadaliśmy to dokładnie. Dziennikarze Kuriera Zawierciańskiego sporządzili dokumentację fotograficzną całej ulicy o godzinie 9 rano i tuż przed 15.00, zanim zaczną wracać mieszkańcy Zawiercia i okolice dojeżdżający do pracy pociągami. Co się okazało: ponad 35 % samochodów zaparkowanych rano na 3 Maja po 7 godzinach stała tam nadal! Ulica 3 Maja służy nie jako parking dla odwiedzających sklepy w centrum miasta, lecz jako „przechowalnia” samochodów na cały dzień. Cierpi więc handel i usługi, bo dla osób – zwłaszcza lepiej sytuowanych, liczy się możliwość podjechania w miejsce, gdzie mają życzenie. Ulica 3 Maja i sąsiednie to dobry przykład do analizy, jak urzędnicze „nie nie robienie” i „nie da się” paraliżuje rozwój centrum Zawiercia. Znaki zakazu zatrzymywania i postoju stoją często w bezsensownych miejscach, dając straży miejskiej, zobowiązanej do egzekucji przepisów drogowych, okazję do nękania kierowców. Nikt nie potrafi też wytłumaczyć, dlaczego nie wolno parkować po drugiej stronie ulicy, przy sklepach, gdzie chodnik często jest tak szeroki, że da się na nim zawrócić.

Prezydent Zawiercia Miroslaw Mazur pytany przez nas o możliwość zwiększenia ilości miejsc parkingowych na ul. 3 Maja rozkłada ręce: - Ta ulica należy do Starostwa Powiatowego, zarządza nią Powiatowy Zarząd Dróg. Problem był już poruszony, ale starostwo tłumaczy, że wymagałoby to zmiany organizacji ruchu.

Chodzi o – jak ustaliliśmy- formalną likwidację oddzielającego chodnik od ulicy „pasa zieleni”. Celowo dajemy to wyrażenie w cudzysłowie. Choć zieleni nie ma tam od dziesiątek lat, aby wytyczyć wzdłuż ul. 3 Maja pas parkingowy, konieczna byłaby likwidacja „pasa”. Niestety, z tym, wydawałoby się tylko proceduralnym tematem, nie wymagającym wielkich inwestycji powiat nie potrafi sobie poradzić.



Zdjęcie zrobione o godzinie 10.00 rano



Zdjęcie zrobione o godzinie 15.00

40 milionowa kumulacja rozbita

MIESZKANIEC ZAWIERCIA STAŁ SIĘ MILIONEREM

BRAK PARKINGÓW – ZMORA KIEROWCÓW

dokończenie ze str. 1

Mimo narastającego zapotrzebowania na miejsca parkingowe w ubiegłym roku zostały zlikwidowane 2 parkingi – w pobliżu targowiska przy osiedlu Zabki oraz przy placu Jana Pawła II. W obu miejscach powstały budynki przeznaczone pod działalność handlową. Jak pozwolenia na budowę przeszły przez urzędnicze sito, skoro miejsc parkingowych ubyło, a nie przybyło? Normy mówią, że na każde 50 mkw nowej powierzchni handlowej powinny powstać 3 miejsca parkingowe.

Prezydent **Mirosław Mazur** zapewnił, że w ramach planowanych inwestycji w przyszłorocznym budżecie uwzględniona będzie również budowa parkingów. Wiadomo już, że jeden powstanie przy byłej „Octowni”. Mieszkańcy, którzy dojeżdżają pociągiem do pracy, ze względu na brak parkingów, od dawna pozostawiają w tym miejscu samochody. Jeśli chodzi o drogi powiatowe miejsce parkingowych raczej nie przybędzie.

Powiat pozyskał ze środków unijnych prawie 20 mln zł na budowę rond oraz remont kilku ulic w Zawierciu. Ronda mają powstać na skrzyżowaniach ulic: Sikorskiego, Pomorskiej i Dmowskiego; Piłsudskiego, Blanowskiej i Kościuszki oraz Przyjaźni, Wyspiańskiego i Blanowskiej. W ramach przebudowy przewiduje się także remont ulic: Sikorskiego, 3 Maja,

Kościuszki, Blanowskiej. Mimo, że w ramach projektu przebudowie ulegnie prawie 15 km dróg i niespełna 7 km chodników nie powstanie ani jedno dodatkowe miejsce parkingowe.

Są na szczęście przykłady, że przedsiębiorcy coraz częściej dostrzegają związek pomiędzy zyskiem z działalności, a możliwością parkowania. Bo klient przecież jakos dojechać musi, albo... pojedzie do konkurencji. Właściciele Centrum Ogrodniczego – „Daglezja” postanowili sami rozwiązać parkingowy problem w pobliżu firmy, a zyska na tym miasto. Firma uzyskała już od administratora drogi zgodę na budowę parkingu, który ma powstać wzdłuż ulicy Brata Alberta.

- Przy siedzibie firmy planujemy budowę 40 nowych miejsc parkingowych, a na jej terenie powstanie dodatkowych 6 miejsc – mówi Małgorzata Dziewicka, właścicielka Centrum Ogrodniczego „Daglezja”.

Jeśli budowa ruszy zgodnie z planem, z nowych miejsc parkingowych będzie można korzystać już pod koniec listopada.

Za zdjęciami: zaznaczyliśmy obwódką samochody, których kierowcy zostawili je na cały dzień. Na całej ulicy 3 Maja takich samochodów stoj codziennie około 35%.

Justyna Banach